

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym – Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Gerke (spr.)

Sędziowie: SSO Leszek Matuszewski

SSO Małgorzata Winkler-Galicka

Protokolant : p. o. staż. Katarzyna Pękala

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. Marzanny Woltmann-Frankowskiej

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2019 r.

sprawy **A. K.**,

oskarżonego z art. 228§3 k.k., art. 271§3 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 9 listopada 2018 r., sygn. akt II K 708/17,

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża oskarżonego i z tego tytułu zasądza od niego następujące należności:

- na rzecz Skarbu Państwa: koszty sądowe w łącznej kwocie 1100,- zł,

- na rzecz oskarżyciela posiłkowego Skarbu Państwa – Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo S.: kwotę 840,- zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.

Małgorzata Winkler-Galicka Piotr Gerke Leszek Matuszewski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2018 r., sygn. akt II K 708/17, Sąd Rejonowy w Trzciance:

1. uznał oskarżonego **A. K.** za winnego tego, że w dniu 24 lutego 2017 r. w P., gm. C., woj. (...), w związku z pełnieniem funkcji publicznej – leśniczego Leśnictwa K., przyjął od T. J. korzyść majątkową w kwocie 200 zł za umożliwienie mu dokonania kradzieży drewna z lasu, tj. przestępstwa z art. 228 § 3 k.k.,

2. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa opisanego powyżej w punkcie 1 w kwocie 200 zł,

3. uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie od stycznia 2016 r. do nieustalonego dokładnie dnia w 2017 r., nie później niż 31 marca 2017 r., na terenie Leśnictwa K., woj. (...), w związku z pełnieniem funkcji publicznej – leśniczego Leśnictwa K., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przyjął od J.

B. korzyść majątkową w kwocie łącznie 800 zł, 120 jajek o wartości łącznie 60 zł i 2 kaczek o wartości łącznie 60 zł za umożliwienie mu dokonania kradzieży drewna z lasu, tj. przestępstwa z art. 228 § 3 k.k. w zw. art. 12 k.k.,

4. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa opisanego powyżej w punkcie 3 w kwocie 920 zł,

5. na podstawie art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. za powyższe przestępstwa opisane w punktach 1 i 3 wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności,

6. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. zawiesił warunkowo wykonanie kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu na okres 2 lat próby,

7. na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do uiszczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia pieniężnego w kwocie 1000 zł,

8. na podstawie art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz zajmowania stanowisk leśniczego i podleśniczego na okres 2 lat,

9. uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie od 25 października 2016 r. do 20 grudnia 2016 r. w S., woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając Nadleśnictwo S. w błąd co do faktu wykonania zabiegu czyszczenia późnego na terenie oddziału 333a Leśnictwa K. przez Zakład Usług (...), doprowadził Nadleśnictwo S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci wypłacenia R. K. kwoty 1670 zł, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 30 zł każda,

10. uznał oskarżonego za winnego tego, że nieustalonego dokładnie dnia w okresie od 2013 r. do 20 kwietnia 2017 r. w K., woj. (...), spalił dokumenty w postaci kopii wniosków/oświadczeń o umożliwienie dokonania wyrobu drewna własnymi środkami w Leśnictwie K. i rejestrów wniosków/oświadczeń osób dokonujących samowyrobu drewna w Leśnictwie K. za lata 2013 – 2015, którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, tj. przestępstwa z art. 276 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 276 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 30 zł każda,

11. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 33 § 3 k.k. połączył grzywny wymierzone oskarżonemu powyżej w punktach 9 i 10 i wymierzył mu karę łączną grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 30 zł każda,

12. rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu, obciążając nimi oskarżonego w 1/3 części ogólnej wysokości.

Powyższy wyrok w całości pisemną **apelacją** zaskarżył **obrońca oskarżonego**, zarzucając:

1. mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodu i dokonaniu tej oceny w sposób dowolny i uchylający zasadom prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego poprzez:

-nietrafne uznanie, że A. K. powiedział do T. J., iż może wywieść drzewo nie płacąc za nie na asygnatę za zakupione drzewo z oddziału 365 nie wykupując go w nadleśnictwie, bowiem takie ustalenie jest niezgodne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. niezgodne z wyjaśnieniami oskarżonego A. K., a dodatkowo Sąd Rejonowy nie ocenił w sposób wszechstronny całości wyjaśnień oskarżonego A. K. w zakresie twierdzenia oskarżonego A. K., że nie brał pieniędzy od T. J.,

-nietrafne uznanie, że J. B. dokonywał kradzieży drewna z lasu również wcześniej za wiedzą i zgodą A. K., podczas gdy takie ustalenie jest niezgodne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. niezgodne z wyjaśnieniami oskarżonego A. K., takie ustalenie jest też niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego,

-nietrafne uznanie, że A. K. wiedział, iż oświadczenia muszą być archiwizowane przez 10 lat, podczas gdy takie ustalenie jest niezgodne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. niezgodne z wyjaśnieniami oskarżonego A. K., a dodatkowo Sąd Rejonowy nie ocenił w sposób wszechstronny całości wyjaśnień oskarżonego A. K., że nie wiedział, iż oświadczenia muszą być archiwizowane przez 10 lat,

-nietrafne uznanie, że A. K. brał pieniądze, kaczkę i jajka od J. B. oraz T. J., podczas gdy takie ustalenie jest niezgodne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. niezgodne z wyjaśnieniami oskarżonego, a dodatkowo Sąd Rejonowy nie ocenił w sposób wszechstronny całości wyjaśnień oskarżonego A. K. w zakresie twierdzenia oskarżonego A. K., że nie brał pieniędzy, kaczek, jajek od J. B. oraz T. J.,

-nietrafne uznanie, że A. K. niszczył rejestry, wnioski, oświadczenia, podczas gdy takie ustalenie jest niezgodne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. niezgodne z wyjaśnieniami oskarżonego A. K., dodatkowo Sąd Rejonowy nie ocenił w sposób wszechstronny całości wyjaśnień oskarżonego A. K. w zakresie twierdzeń oskarżonego A. K., że nie niszczył rejestrów, wniosków, oświadczeń

2. będący pochodną błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia przejawiający się w błędnym ustaleniu, że

-A. K. powiedział do T. J., iż może wywieźć drzewo nie płacąc za nie na asygnatę za zakupione drewno z oddziału 365 nie wykupując go w Nadleśnictwie, podczas gdy A. K. nie powiedział do T. J., iż może wywieźć drzewo nie płacąc za nie na asygnatę za zakupione drewno z oddziału 365 nie wykupując go w Nadleśnictwie,

-A. K. powiedział do T. J., iż dokonywał kradzieży drewna z lasu również wcześniej za wiedzą i zgodą A. K., podczas gdy T. J. nie dokonywał kradzieży drewna z lasu za wiedzą i zgodą A. K.,

-A. K. wiedział, iż oświadczenia muszą być archiwizowane przez 10 lat, podczas gdy A. K. nie wiedział, iż oświadczenia muszą być archiwizowane przez 10 lat,

-A. K. brał pieniądze, kaczkę, jajka od J. B. oraz T. J., podczas gdy A. K. nie brał pieniędzy, kaczek, jajek od J. B. oraz T. J.,

-A. K. niszczył rejestry, wnioski, oświadczenia, podczas gdy A. K. nie niszczył rejestrów, wniosków oraz oświadczeń.

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 271 § 1 k.k. i art. 271 § 3 k.k., które miało wpływ na treść wyroku, poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

Z uwagi na powyższe obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy wskazać, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje Sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam wadliwości, osobnych zarzutów co do ich występowania nie formułował zresztą skarżący.

Przechodząc do omówienia **pkt 1 i 2 apelacji** należy wskazać, że taka konstrukcja apelacji stanowi naruszenie zasad konstrukcji tego środka zaskarżenia, w postaci zasady pierwotnego ogniwa i pojedynczego zarzutu-zob. W. Wassermann, Zasady formułowania zarzutów w obowiązującej procedurze karnej, „Prokuratura i Prawo”, 2010, nr 6. Zaznaczyć jednak trzeba, że nie wpłynęło to w żaden sposób na uznanie apelacji za bezzasadną, a jedynie na kompozycję uzasadnienia, w ramach którego zarzuty z pkt 1 i 2 zostaną omówione zbiorczo.

Odnosząc się do tych zarzutów merytorycznie, dla porządku przypomnieć wypada, iż o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.), stanowi wyraz rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). Akcentuje to szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych (por. wyrok SN z 3 września 1998 r. sygn. V KKN 104/98 - Prokuratura i Prawo 1999, Nr 2, poz. 6; a także wyrok S.A. w Łodzi z 20 marca 2002 r. sygn. II AKa 49/02 - Prokuratura i Prawo 2004, Nr 6, poz. 29).

Należy również przypomnieć więc, iż „błąd ustaleń faktycznych istotnych w orzekaniu zachodzi, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd nie odpowiada zasadom rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut takiego błędu nie jest uzasadniony, gdy sprowadza się do samego zakwestionowania stanowiska sądu czy do polemiki z ustaleniami sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie wystarcza do wniosku o popełnieniu przez sąd istotnego błędu ustaleń. Zarzut taki powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu sądu w zakresie istotnych ustaleń.” – wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 14 maja 2008 r., sygn. akt II AKa 50/08, LEX nr 468615.

W niniejszej sprawie obrońca nie przełamał ww. ochrony w sposób skuteczny, ograniczając się do czystej polemiki z ustaleniami Sądu Rejonowego – a właściwie niemal wyłącznie do prostej negacji ustaleń Sądu meriti sprzecznych z linią obrony jego mandanta, co już w ogóle nie nadaje się do rzeczowej oceny w ramach postępowania odwoławczego.

Przede wszystkim, co do kwestii niszczenia dokumentacji, to sam oskarżony A. K. przyznał, że dokumenty z lat wcześniejszych niż rok bieżący i poprzedni zniszczył (spalił). Tymczasem miał on obowiązek przechowywać dokumentację przez czas dłuższy, tj. 10 lat w przypadku rejestrów wniosków/oświadczeń osób dokonujących samowyrobu drewna w leśnictwie i 5 lat w przypadku wniosków/oświadczeń osób dokonujących samowyrobu drewna. Na świadomość oskarżonego A. K. w tym zakresie wskazuje nie tylko fakt, że był on profesjonalistą-leśniczym, do obowiązków którego należała znajomość przepisów, instrukcji, zarządzeń i regulaminów odnoszących się do ww. kwestii, ale oskarżony wręcz pisemnie potwierdzał zapoznanie się z ww. normami, nie ma więc wątpliwości, iż dysponował stosowną wiedzą dotyczącą swoich obowiązków i złamał je świadomie. Niczego tu nie zmienia także założenie, że oskarżony jedynie formalnie potwierdzał przyjęcie do wiadomości ww. unormowań, natomiast w rzeczywistości nie przyswoił sobie ich treści – również w przypadku takiej zawinionej nieznajomości pragmatyki służbowej oskarżony ponosi odpowiedzialność karną na podstawie wskazanego wyżej przepisu.

Następnie wskazać trzeba, że zaprzeczenia oskarżonego, jakoby nie przyjmował on korzyści majątkowych od T. J. i J. B., w świetle wiarygodnego materiału dowodowego jawią się jedynie jako nieudolna linia obrony. O fakcie przekazywania tych korzyści majątkowych wyjaśnili bowiem T. J. i J. B., a ich relacje Sąd Rejonowy trafnie uznał za wiarygodne, przy czym uczynił je także podstawą wyroku skazującego także co do tych oskarżonych.

Podzielając w pełni tę ocenę, należy w szczególności podkreślić, że w tym zakresie współoskarżeni dokonali tzw. samodenuncjacji, albowiem to właśnie w toku ich przesłuchania zostały ujawnione ww. zdarzenia. Niewątpliwie pogorszyło to sytuację procesową T. J. i J. B., którzy prócz odpowiedzialności za kradzież, ponieśli odpowiedzialność również za czyn z art. 229 § 3 k.k. Osoby te nie miały przy tym żadnego interesu w tym, aby fałszywie obciążać oskarżonego A. K. własnym kosztem, tym samym świadczy to niewątpliwie o tym, że mówili oni prawdę w tym zakresie i z tego właśnie względu ewentualne zeznania współoskarżonych co do niewiedzy oskarżonego o kradzieży drewna uznać należy za niewiarygodne. Nawiasem mówiąc, w przypadku twierdzeń świadków o tym, że oskarżony o czymś nie wiedział, należy te relacje rozumieć w ten sposób, że świadkowie nie odnotowali, aby daną wiedzą oskarżony dysponował, albowiem w ścisłym sensie w naukach przyrodniczych (a niewątpliwie stan świadomości oskarżonego należy do „sfery przyrody”) nie da się wykazać nieistnienia czegoś (tu: braku wiedzy oskarżonego o kradzieży), można jedynie wykazać, że brak jest dowodów na istnienie tego czegoś.

Za sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego należy z kolei uznać argumenty obrońcy opierające się na skrupulatnych wyliczeniach wartości łapówek w porównaniu z wartością drewna i konkluzję, że z uwagi na dysproporcje w wartości, łapówki nie mogły tu stanowić ekwiwalentu wywiezionego drewna. Należy bowiem wskazać, że łapówka, stosownie do okoliczności może być istotnie zaniżona, albo wręcz zawyżona w stosunku do pozyskiwanych za jej sprawą korzyści. Jest tak przede wszystkim w dłuższych czasowo relacjach pomiędzy obiema stronami „transakcji”, gdy łapówka spełnia rolę nie tylko czysto rachunkową, ale służy również zadziernięciu i utrwaleniu relacji na przyszłość. Oczywiście, w ostatecznym rozrachunku „transakcja” powinna być opłacalna dla obu stron tej kryminalnej relacji, jednakże należy zwrócić uwagę, że strony takie nie zakładają przecież, że ich proceder zostanie wykryty, tym samym jego przerwanie na pewnym etapie przez organy ścigania może prowadzić do jedynie pozornego wrażenia, że „transakcje” były ekonomicznie nieracjonalne dla jednej ze stron, a tymczasem po prostu wskutek interwencji z zewnątrz nie zostały one sfinalizowane (w tym sensie, iż gdyby nie ujawnienie całego procederu, „przychyłość” oskarżonego zyskana korzyścią majątkową mogłaby być wykorzystana do kolejnych nieprawnych działań w przyszłości) i w ten sposób właśnie należy rozumieć dysproporcje wskazywane przez obrońcę.

Reasumując, ustalenia Sądu Rejonowego odnośnie winy i sprawstwa oskarżonego co do wszystkich czterech przypisanych mu przestępstw są prawidłowe i pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. jako swobodne. Nie czyni ich dowolnymi to, że oskarżony im zaprzecza – z przyczyn wyżej wskazanych.

Natomiast odnosząc się do zarzutu z **pkt 3 apelacji** należy wskazać, że jest on dla Sądu Okręgowego zupełnie niezrozumiały, albowiem Sąd Rejonowy nie zastosował przecież art. 271 k.k. w kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego, uznając, że zawierające fałsz intelektualny dokumenty w niniejszej sprawie nie podlegają ochronie na gruncie ww. regulacji, albowiem mają one charakter wewnętrzny – wywód Sądu Rejonowego w tej kwestii jest niemal całostronicowy (str. 15 uzasadnienia – k. 647) i jednoznacznie wyklucza przypisanie oskarżonemu przestępstw związanych z tzw. fałszem intelektualnym. Jest to konkluzja korzystna dla oskarżonego, albowiem uwalnia go od odpowiedzialności za takie przestępstwo, tym samym wszelkie dywagacje obrońcy na temat błędnej wykładni art. 271 k.k. potencjalnie prowadzić mogą jedynie do pogorszenia sytuacji oskarżonego, do czego obrońca jednak nie jest uprawniony.

Chociaż skarżący nie formułował odrębnego zarzutu co do kar jednostkowych, kary łącznej i innych środków, to należało odnieść się do rozstrzygnięcia w tym zakresie z uwagi na zaskarżenie całości wyroku. Wskazać zatem należy, iż w orzecznictwie trafnie podkreśla się, że zarzut rażącej niewspółmierności kary (dotyczy to również innych środków), jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy „kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, nr 7-8, poz. 60). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (wyrok SN z dnia 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” (wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, LEX nr 20739). Chodzi natomiast o „znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną)” (zob. wyrok SN z dnia 22 października 2007 r., SNO 75/07, LEX nr 569073) czy jeszcze inaczej taką, której dysproporcja jest wyraźna, bijąca w oczy czy oślepiająca (zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 28 maja 2010 r., II AKa 82/10, LEX nr 621421).

W realiach niniejszej sprawy w związku z tym stwierdzić wypada, iż Sąd Rejonowy przy ferowaniu kar jednostkowych, kary łącznej i innych środków odwołał się do ustawowych dyrektyw ich wymiaru oraz ustalił katalog okoliczności zarówno obciążających, jak i łagodzących w odniesieniu do oskarżonego. Apelacja nie zawiera żadnych zarzutów niekompletności, czy wadliwości tego katalogu.

Tym samym orzeczone kary jednostkowe, kara łączna i inne środki stanowią trafną prawnokarną reakcję na inkryminowane czyny i nie ma żadnych powodów, by ją w jakikolwiek sposób łagodzić w postępowaniu odwoławczym. Tylko bowiem taka reakcja może być uznana za adekwatną do zawinienia A. K. i społecznej szkodliwości jego czynów, tylko takie oddziaływanie zapewnia też należyłą realizację dyrektyw wymiaru kary.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt I wyroku, ***utrzymując w mocy zaskarżone orzeczenie.***

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 6 w zw. z art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych oraz w zw. z § 11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, jak w pkt II wyroku. Na koszty te złożyły się: opłata w łącznej kwocie 1080 zł, ryczałt za doręczenia w kwocie 20 zł oraz zwrot wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym w kwocie 840 zł.

Małgorzata Winkler-Galicka Piotr Gerke Leszek Matuszewski